

GAZETKA PARAFIALNA

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI W LEŚNEJ POLANIE

Nr 12

październik 2020

Pismo bezpłatne

WIZYTACJA KANONICZNA NASZEJ PARAFII



w Warszawie biskup pomocniczy warszawski Jerzy Modzelewski.

Ks. Biskup Tadeusz Pikus urodził się 1 września 1949 w Zabieli. W latach 1975 - 1981 studiował w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie. Święcenia diakonatu otrzymał 4 maja 1980. Święceń prezbiteratu udzielił mu 7 czerwca 1981 w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela

**Program wizytacji kanonicznej
4 października 2020 r. 27 Niedziela zwykła**

9:00 – powitanie ks. Biskupa Tadeusza Pikusa w bramie.

9:00 – Msza święta celebrowana przez ks. Proboszcza.

Podczas procesji z darami parafianie niosą sprawozdania:

- Duszpasterska Rada Parafialna,
- Żywy Różaniec,
- Schola,
- OSP w Pracach Małych,
- Rodzice i uczniowie klasy III przygotowujący się do Pierwszej Komunii świętej,
- Ministranci,

10:15 – śniadanie na plebani.

11:30 – Msza święta – suma, podczas której ks. Biskup udzieli sakramentu bierzmowania młodzieży.

13:30 – obiad na plebani z księżmi z dekanatu

Po obiedzie wizytacja kancelarii.

15:00 spotkanie z Duszpasterską Radą Parafialną.

NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE W NASZEJ PARAFII

**W PAŹDZIERNIKU BĘDĄ ODPRAWIANE
W NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKU:**

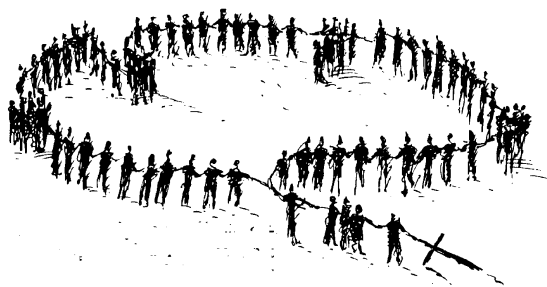
- w **NIEDZIELĘ** o godz. 11:30 przed sumą;
- w poniedziałek przed Mszą świętą o godz. 17:30,
- we wtorek o godz. 8:00 następnie będzie Msza święta,
- w środę przed Mszą świętą o godz. 17:30,
- w czwartek o godz. 8:00 następnie będzie Msza święta,
- w piątek przed Mszą świętą o godz. 17:30
- i w sobotę przed Mszą świętą o godz. 17:30.

Dzieci, przede wszystkim uczniów za Szkoły Podstawowej w Pracach Małych zapraszamy na Nabożeństwo Różańcowe w poniedziałek, środę, piątek i w sobotę o godz. 17:30.

Uwaga konkurs!

Dzieci – po każdym nabożeństwie – będą otrzymywać elementy układanki październikowej.

Po ostatnim nabożeństwie różańcowym będzie losowanie cennych nagród dla tych, którzy nie opuszczą ani jednego nabożeństwa. Zachęcam do uczestnictwa i do rywalizacji - Ks. Proboszcz.

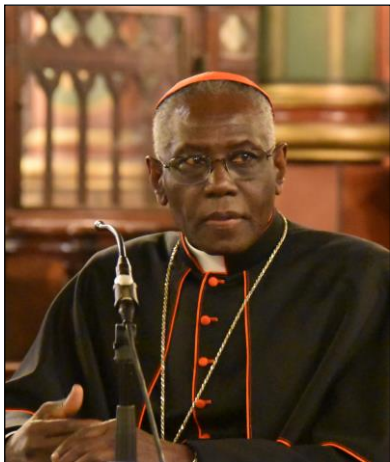


CZEŚĆ I - TAJEMNICE RADOSNE – odmawiamy w poniedziałki i soboty,

CZEŚĆ II - TAJEMNICE ŚWIATŁA - odmawiamy w czwartki,

CZEŚĆ III - TAJEMNICE BOLESNE -
odmawiamy we wtorki i piątki,

CZEŚĆ IV - TAJEMNICE CHWALEBNE –
odmawiamy w środy i w niedzielę.



WAŻNY LIST STOLICY APOSTOLSKIEJ O EUCHARYSTII PO „EPIDEMII” KORONAWIRUSA

Prefekt Kongregacji
ds. Kultu Bożego
i Dyscypliny
Sakramentów, kard.
Robert Sarah, wysłał
do biskupów na
całym świecie bardzo
ważny list dotyczący

Eucharystii. Purpurat wezwał do powrotu do normalnego sprawowania Mszy świętej po okresie restrykcji związanych z koronawirusem. List ma aprobatę papieża Franciszka. To dokument niezwykle ważny i bardzo nam dziś potrzebny.

Kim jest kardynał Sarah?

List pod tytułem „Powróćmy z radością do Eucharystii!” datowany jest na 15 września; papież Franciszek podpisał go 3 września. Autorem tekstu jest kard. Robert Sarah, od 2014 roku prefekt watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Biret kardynalski otrzymał w roku 2010 z rąk papieża Benedykta XVI. W ostatnich latach ten urodzony w Gwinei purpurat dał się poznać jako hierarcha bezkompromisowy; w pewnych kwestiach liturgicznych, jak choćby celebrowanie ad orientem, wchodził także w spory z samym papieżem. Stąd media liberalne próbują przedstawiać go jako przeciwnika Franciszka, choć sam Sarah wielokrotnie odzegnował się od takich krzywdzących określeń, podkreślając swoją pełną wierność urzędowi Piotrowemu.

W Polsce opublikowano kilka książkowych wywiadów z purpuratem, w których zwraca się uwagę na konieczność godnego sprawowania liturgii, znaczenie kontemplacji w życiu chrześcijańskim czy na współczesny zalew cywilizacji łacińskiej przez nowe barbarzyństwo i modernizm. W styczniu tego roku kard. Sarah opublikował napisaną wraz z Benedyktem XVI książkę „Z głębi naszych serc” poświęconą kapłaństwu; publikacja stawiała w obronie zasady celibatu i według wielu katolickich publicystów w pełni przyczyniła się do tego, że w posynodalnej adhortacji apostolskiej Querida Amazonia papież Franciszek nie dał zgody na wprowadzenie w Kościele viri probati, czyli żonatych księży.

List Kongregacji ds. Kultu Bożego

W najnowszym liście prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego podjął kwestię sprawowania Mszy świętej w czasie po panice związanej z koronawirusem. To temat niezwykle bolesny i niezwykle ważny także w Polsce; choć w naszej ojczyźnie kościoły nie zostały nigdy całkowicie zamknięte dla wiernych, to jednak i nas dotknęły radykalne ograniczenia, dotkliwe zawsze, ale najbardziej podczas tegorocznych świąt wielkanocnych. Przez lata będziemy wspominać ten trudny czas, w którym Komunię świętą wielu katolików przyjmować mogło tylko potajemnie, niejako schodząc do nowych katakumb.

W swoim dokumencie kard. Robert Sarah nie potępił nigdzie wprost restrykcji, jakie zostały nałożone na życie katolickie. Zwraca jednak uwagę, że nie może być tak, iż to władze świeckie decydują o tym, jak – i czy w ogóle – sprawować Eucharystię; tymi sprawami kierować mogą wyłącznie biskupi. Purpurat przypomniał też z mocą, że nie ma w życiu chrześcijan nic ważniejszego, niż niedzielna Najświętsza Ofiara, stąd należy dołożyć teraz wszelkich starań, by powrócić do normalności i zachęcać wszystkich wiernych, by powrócili do kościołów.

Tęsknimy za spotkaniem z Bogiem

Na początku tekstu purpurat podkreślił, że wspólnota chrześcijańska nigdy nie chciała izolować się od społeczeństwa ani zamykać swoich drzwi. Zaznaczył, że sytuacja w ostatnich miesiącach była dla biskupów w większości krajów świata bardzo trudna. Kardynał wyraził wdzięczność biskupom za to, że starali się „odpowiedzieć na nieprzewidywalną i złożoną sytuację najlepiej, jak się dało”; przypomniał, że niekiedy oznaczało to także podejmowanie decyzji o zawieszaniu uczestnictwa wiernych w celebrowaniu Eucharystii.

„Jednak gdy tylko okoliczności na to pozwalają trzeba koniecznie powrócić do normalnego życia chrześcijańskiego, które ma budynek kościoła za swój dom, a celebrowanie liturgiczne, przede wszystkim Eucharystię, która jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (Sacrosanctum concilium 10)”, napisał. „Świadomi, że Bóg nigdy nie porzuca ludzkości, którą stworzył, oraz że nawet najtrudniejsze próby mogą przynieść owoce łaski, zaakceptowaliśmy odsunięcie nas od ołtarza Pańskiego jako czas eucharystycznego postu, użyteczny po to, by odkryć na nowo fundamentalną wagę, piękno i niezmierną wartość Eucharystii. Musimy jednak wrócić do niej tak szybko, jak to możliwe, mając oczyszczone serca, z odnowionym zdumieniem, z jeszcze większym pragnieniem, by spotkać Pana, być z Nim, przyjąć Go i zanosić Go naszym braciom i siostram wraz z świadectwem życia pełnego wiary, miłości i nadziei” – dodał hierarcha.

Bądźmy jak męczennicy z Abiteny

Następnie kardynał zwrócił uwagę na świadectwo męczenników z Abiteny, którzy w czasach prześladowań dioklecjańskich zbierali się każdej niedzieli na Eucharystii. Ujęci przez cesarskich urzędników stanęli w obliczu śmierci; mimo tego nie wyrzekli się Pana, a pytani, dlaczego lamali prawo, odparli po prostu: Sine dominico non possumus (dosłownie: bez niedzieli nie możemy). W swoim dokumencie Sarah poddał te słowa pogłębionej analizie, wskazując, że nie możemy żyć jako chrześcijanie bez Słowa Bożego, bez uczestnictwa w Ofierze Krzyża, bez przystępowania do Stołu Pańskiego, bez wspólnoty chrześcijańskiej, która jest rodziną Pana, bez kościoła, domu Bożego, który jest też naszym domem - i wreszcie bez niedzieli, która daje nam światło w naszym codziennym życiu.

Transmisja Mszy świętej - przeciwko nadużyciom

Purpurat odniósł się dalej do transmisji Mszy świętej w mediach. To bardzo istotny aspekt, bo wokół tej sprawy panowało także w Polsce wielkie zamieszanie. Kardynał podkreślił, że takie transmisje są bardzo ważne ze względu na osoby chore i te, które nie mogą pójść do kościoła; zarazem jednak nie mogą być porównywane z osobistym uczestnictwem w Eucharystii. „Wprost przeciwnie, transmisje niosą ze sobą ryzyko odsunięcia nas od osobistego i intymnego spotkania z wcielonym Bogiem, który dał nam samego siebie nie wirtualnie, ale realnie, mówiąc: Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim (J 6, 56). Fizyczny kontakt z Panem jest kluczowy, niezbędny, niezastępowalny” - wskazał. Jak dodał, gdy tylko można już podjąć właściwe środki w celu zminimalizowania rozprzestrzeniania się wirusa, należy umożliwić wszystkim katolikom udział we Mszy świętej, zachęcając wiernych do powrotu do kościoła.

Liturgia bez eksperymentów

Kard. Sarah zwrócił też uwagę na kilka istotnych aspektów sprawowania Mszy świętej w obecnych czasach. I znowu to niezwykle ważny ustęp dokumentu Kongregacji; cały czas obserwujemy, także w Polsce, jak koronawirus staje się pretekstem do rozmaitych dziwacznych nadużyć liturgicznych, niekiedy zakrawających na profanację. Purpurat wskazuje tymczasem, że obostrzenia sanitarne w żaden sposób nie mogą naruszać godności Eucharystii, a piękno liturgii musi zostać zachowane w całej swojej pełni.

„Przestrzeganie higieny i zasad bezpieczeństwa nie może prowadzić do sterylizacji gestów i rytów, do wpajania wiernym, nawet nieświadomie, poczucia strachu i zagrożenia” - czytamy w tekście. Co więcej, wskazał kard. Sarah, udział wiernych w Eucharystii nie może odbywać się dziś na gruncie jakichś „improvizowanych eksperymentów”, ale z pełnym poszanowaniem dla norm liturgicznych. Podkreślił, że trzeba zadbać o to, by liturgia dawała wiernym doświadczenie sakralności, świętości i

piękną, które jest przedsmakiem harmonii wiecznego szczęścia.

Zwrócił też uwagę na potrzebę ponownego uczenia wiernych adoracji Najświętszego Sakramentu. „W celebracji Eucharystii wierni adorują Zmartwychwstałego Jezusa, który jest obecny; widzimy z jaką łatwością tracony jest zmysł adoracji i modlitwa adoracyjna. Prosimy, by duszpasterze w swoich katechezach naciskali na konieczność adoracji” - napisał kardynał.

Decyduje biskup, nie władza świecka

Hierarcha wezwał też jednoznacznie do tego, by biskupi nie poddawali się władzy świeckiej, pozwalając jej kształtować liturgię podług wyobrażeń świata. Pasterze, wskazał, nie mogą pozwalać urzędnikom państwowym na redukcję Mszy świętej do rodzaju „publicznego zgromadzenia” lub zrównywania jej z aktywnościami rekreacyjnymi. Zaznaczył jednoznacznie, że „normy liturgiczne nie są normami, które mogą kształtować cywilne władze, a jedynie właściwy autorytet kościelny”.

Na koniec kardynał zwrócił uwagę, że choć biskupi mieli prawo wprowadzać w ostatnich miesiącach różne tymczasowe rozwiązania, to czas już powracać do normalności.

„Pewną drogą do tego, by nie błądzić, jest posłuszeństwo. Posłuszeństwo normom Kościoła, posłuszeństwo biskupom. W trudnych czasach (na przykład wojen, pandemii), biskupi i Konferencje Episkopatu mogą wydawać normy prowizoryczne, których trzeba przestrzegać. Posłuszeństwo zabezpiecza skarb powierzony Kościołowi. Normy wydawane przez biskupów i Konferencje Episkopatu wyczerpują się, gdy sytuacja wraca do normalności” - wskazał.

Nadzieja na powrót do normalności

List Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów jest dokumentem wyważonym i bardzo nam dziś potrzebnym. Wskazuje pasterzom i wiernym na centralną rolę Eucharystii w życiu Kościoła, prostując zarazem wiele nabrzmiałych w ostatnich miesiącach nieporozumień, szczególnie tych dotyczących wirtualnych transmisji Mszy, relacji między biskupami a władzami państwowymi czy wreszcie możliwych ingerencji w przebieg liturgii. Mam głęboką nadzieję, że tekst kardynała Sarah, zaaprobowany przez Ojca Świętego, przyczyni się do rychłego unormowania sytuacji w Polsce i na świecie.

Straszne idee modernistów

Przypominam, co wypisywały w szczycie koronawirusowej paniki media związane z tak zwanym katolicyzmem „otwartym”. Szczególnie bolesne były wówczas dla mnie i innych katolików takie postawy jak ta, którą zaprezentował choćby ks. prof. Alfred Wierzbicki. Kierownik Katedry Etyki na Katolickim

Uniwersytecie Lubelskim wywodził, że zamknięcie kościołów może być „ozdrowieńcze dla naszej [scil. polskiej] religijności”. Z kolei bliski mu ideowo ks. Adam Boniecki twierdził, jakoby pandemia wykazała, że „ksiądz nie jest nam niezbędnie potrzebny do zbawienia”, a Eucharystia oglądana przez telewizję jest rzekomo „nie mniej ważna od tej, w której uczestniczymy na miejscu, w kościele”. Przypomnę jego straszne ówczesne słowa: „Nie musisz pędzić do kościoła – możesz uczestniczyć w mszy przy telewizorze. Nie musisz iść do spowiedzi – wzbudź w sobie żal za grzechy. Nie pędź do komunii – bo komunია to także pragnienie spotkania z Chrystusem”. Podobnych głosów i postaw było, niestety, o wiele więcej, co starałem się dla Państwa opisać w artykule *Katolicy otwarci i „nowy wspaniały Kościół”*. Bez księdza - i bez sakramentów.

A przecież nie tylko w Polsce krążyły takie idee; w wielu miejscach świata sytuacja Kościoła w czasie zadekretowanej pandemii była dalece gorsza – niestety, wielokrotnie z winy samych biskupów. Przecież w niektórych krajach to sami hierarchowie wyprzedzali władze świeckie we wprowadzaniu drażniących obostrzeń dla wiernych, jak było choćby w Anglii czy w Niemczech. W innych znowu wypadkach urzędnicy państwowi wykazywali daleko posunięte niezrozumienie lub zgola niechęć do katolickiej wiary, czego najlepszym przykładem jest Francja.

Co z Komunią na rękę?

Niestety, choć dokument Kongregacji pomoże, jak wierzę, przezwyciężyć wiele nieporozumień, jest w nim jeden bardzo poważny brak. Idzie o kwestię właściwego przyjmowania Komunii świętej. Epidemia okazała się być prawie na całym świecie pretekstem do masowego wprowadzania Eucharystii na rękę. Także w Polsce rozplenił się ten obyczaj, niestety z dużym udziałem Episkopatu, który tę właśnie formę udzielania Ciała Chrystusa uznał za „sanitarnie właściwą”. Byłoby dobrze, gdyby kardynał Sarah podjął ten temat i przypomniał, że nie ma godniejszej i lepszej formy przystępowania do Komunii, niż na kolanach i do ust.

Dlaczego tego w tekście nie ma, możemy się tylko domyślać. Nie oznacza to jednak, byśmy mieli ustawać w staraniach o przywrócenie w Polsce normalności także pod tym względem. Zachęcajmy wszystkich znanych kapłanów i wiernych do właściwego szacunku wobec Najświętszego Sakramentu, ufając, że i ta kwestia zostanie w końcu naprostowana przez stosowne wytyczne, czy to samej Stolicy Apostolskiej, czy Konferencji Episkopatu Polski.

Paweł Chmielewski

(Przedruk ze strony internetowej PCh24.pl – Polonia Christiana)

1 października 2020 r. wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Zakonnicy, Karmelitanki Bosej.

Bóg posługuje się ludźmi, aby ukryć swą chwalebną obecność, ale nie ukrywa się na tyle, żeby nie można jej było odgadnąć.

2 października 2020 r.
wspomnienie św. Aniołów
Stróżów.



Aniele Boży, stróżu mój,
Ty zawsze przy mnie stój.
Rano, wieczór, we dnie, w nocy
Bądź mi zawsze ku pomocy,
Strzeż duszy i ciała mego,
I zaprowadź mnie do żywota wiecznego. Amen.



5 października 2020 r.
wspomnienie św.
Faustyny Kowalskiej,
Zakonnicy, Sekretarki
Miłosierdzia Bożego.

Co się rozpoczęło z Bogiem – Boże będzie, a co się rozpoczęło czysto po ludzku – ludzkie będzie.

18 – 24 października
2020 r. TYDZIEŃ MISYJNY.

„Kościół wychodzący nie jest programem, zamiarem który należy zrealizować wysiłkiem woli. To Chrystus sprawia, że Kościół wychodzi ze swoich ograniczeń. W misji głoszenia Ewangelii wyruszasz, ponieważ Duch cię pobudza i niesie. Bóg zawsze miłuje jako pierwszy i z tą miłością nas spotyka i nas powołuje.”

Z orędzia Ojca Świętego Franciszka na Światowy Dzień Misyjny 2020.

22 października 2020 r. wspomnienie św. Jana Pawła II, Papieża.

JAK MOŻNA
KOCHAĆ BOGA,
KTÓRY JEST
NIEWIDZIALNY
–
NIE KOCHAJĄC
CZŁOWIEKA,
KTÓRY JEST
OBOK NAS.

